

# Nasza Wspólnota

nr 128

13 marca 2022 r.



## Rektorat pw. św. Michała Archanioła w Przemyślu

ul. Bakończycka 5, 37-700 Przemyśl

tel. 507 070 550, e-mail: t.picur@libero.it

strona internetowa: [michal.przemyska.pl](http://michal.przemyska.pl)

### Msze Święte i intencje: 14-20 marca 2022 r.

14.03, poniedziałek, godz. 17.00  
+ Maria Konarzyńska

15.03, wtorek, godz. 17.00  
+ Maria Konarzyńska

16.03, środa, godz. 17.00  
+ Maria Konarzyńska

17.03, czwartek, godz. 17.00  
+ Maria Konarzyńska

18.03, piątek, godz. 17.00  
+ Maria Konarzyńska

19.03, sobota – uroczystość św. Józefa, godz. 17.00  
+ Maria Konarzyńska

**20.03, III niedziela Wielkiego Postu, C**  
**9.00:** + Henryk Jakubowski (2. rocz. śm.)  
**11.00:** + Maria Konarzyńska

## Ogłoszenia

◆ Dziękuję serdecznie:

- P. Wandzie i Ryszardowi Caban – za sprząatanie kaplicy przed tygodniem,

- P. Wiktorii Skupień i P. Marii Korytko – za przygotowanie kaplicy na dzisiejszą niedzielę,

- Ks. dr. hab. Wacławowi Siwakowi i ks. dr. Mariuszowi Woźnemu – za zastępstwo w ubiegłym tygodniu,

- Parafianom za składkę charytatywną przeznaczoną na pomoc uchodźcom z Ukrainy. Całość przekazano do Caritas Archidiecezji Przemyskiej.

◆ Dziś 9. rocznica wyboru Ojca Świętego Franciszka.

◆ W sobotę uroczystość św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny. To także dzień imienin Ojca Świętego seniora Benedykta XVI oraz Ks. Arcybiskupa seniora Józefa Michalika.

◆ W piątki Wielkiego Postu nabożeństwo Drogi Krzyżowej sprawowane jest po Mszy św. (przed Mszą św. jak zawsze: wystawienie Najświętszego Sakramentu o godz. 16.30 i wspólna Koronka do Bożego Miłosierdzia o 16.45), natomiast w każdą niedzielę Gorzkie Żale – bezpośrednio po drugiej Mszy św.

◆ Za wszystkich Dobroczyńców modlimy się szczególnie w każdą środę, prosząc, by Bóg wynagrodził im potrzebnymi łaskami, opieką i błogosławieństwem dla ich rodzin.

## Z dzisiejszej liturgii słowa

*Jezus wziął z sobą Piotra, Jana i Jakuba i wyszedł na górę, aby się modlić. Gdy się modlił, wygląd Jego twarzy się odmienił, a Jego odzienie stało się lśniący białe. A oto dwóch mężów rozmawiało z Nim. Byli to Mojżesz i Eliasz. Ukazali się oni w chwale i mówili o Jego odejściu, którego miał dopełnić w Jeruzalem. Tymczasem Piotr i towarzysze snem byli zmorzeni. Gdy się ocknęli, ujrzeni Jego chwałę i obydwu mężów, stojących przy Nim.*

*Gdy oni się z Nim rozstawali, Piotr rzekł do Jezusa: «Mistrzu, dobrze, że tu jesteśmy. Postawimy trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza». Nie wiedział bowiem, co mówi. Gdy jeszcze to mówił, pojawił się obłok i osłonił ich; zlekli się, gdy weszli w obłok.*

*A z obłoku odezwał się głos: «To jest Syn mój, Wybrany, Jego słuchajcie!» W chwili gdy odezwał się ten głos, okazało się, że Jezus jest sam.*

*A oni zachowali milczenie i w owym czasie nikomu nic nie opowiedzieli o tym, co zobaczyli.*

(Łk 9,28-36)

## **W trosce o formację**

### **Papież Franciszek – *Amoris laetitia***

Adhortacja apostolska o miłości w rodzinie  
(cd.)

#### **Przemoc i manipulacja**

Św. Jan Paweł II dał bardzo subtelne ostrzeżenie, kiedy powiedział, że mężczyzna i kobieta są „zagrożeni niedosytem”. Oznacza to, że są powołani do coraz bardziej intensywnego zjednoczenia, ale ryzyko polega na usiłowaniu wymazania różnic i tego nieuniknionego dystansu, jaki istnieje między nimi. Każde bowiem z nich ma właściwą sobie i niepowtarzalną godność. Gdy piękno wzajemnej przynależności zamienia się w panowanie, to „zmienia się zasadniczo komunijna struktura osobowej relacji”. W logice panowania, także ten, kto dominuje, dochodzi w ostateczności do zaprzeczenia swojej własnej godności i ostatecznie przestaje „utożsamiać się ze swoim ciałem”, ponieważ pozbawia go wszelkiego znaczenia. Przeżywa seks jako ucieczkę od samego siebie i rezygnację z piękna małżeństwa.

Ważne, aby jasno odrzucić wszelkie formy podporządkowania seksualnego. Dlatego należy unikać błędnej interpretacji tekstu z Listu do Efezjan, w którym jest wezwanie: „żony niechaj będą poddane swym mężom” (Ef 5, 22). Św. Paweł wyraża się tutaj w kategoriach kulturowych właściwych tej epoce, ale nie powinniśmy podejmować takiej szaty kulturowej, lecz orędzie objawione, które wypływa z całego tego fragmentu. Podejmijmy mądre wyjaśnienie św. Jana Pawła II: „Miłość wyklucza każdy rodzaj poddaństwa, przez które żona stawałaby się sługą czy niewolnicą męża [...]. Wspólnota i jedność, jaką z racji małżeństwa mają stanowić, urzeczywistnia się poprzez wzajemne oddanie, które jest także wzajemnym poddaniem”. Dlatego mówi się również, że „mężowie powinni miłować swoje żony, tak jak własne ciało” (Ef 5,

28). W istocie tekst biblijny zachęca do przewyciężenia wygodnego indywidualizmu, by żyć w zwróceniu się ku innym: „Bądźcie sobie wzajemnie poddani” (Ef 5, 21). To wzajemne „poddanie” między małżonkami nabiera szczególnego znaczenia i jest rozumiane jako swobodnie wybrana wzajemna przynależność, charakteryzująca się zespołem takich cech jak wierność, szacunek i troska. Seksualność służy nierozdzielnie takiej przyjaźni małżeńskiej, bo ma na celu zapewnienie, aby druga osoba żyła w pełni.

Jednak odrzucenie wypaczeń seksualności i erotyki nie powinno nas nigdy prowadzić do pogardzania nimi albo lekceważenia. Ideał małżeństwa nie może się kształtować tylko jako dar hojny i pełen poświęcenia, gdzie każdy wyrzeka się wszelkich potrzeb osobistych i dba tylko o czynienie dobra dla drugiego, bez żadnej satysfakcji. Pamiętajmy, że prawdziwa miłość umie także przyjmować od drugiego, jest zdolna do zaakceptowania siebie jako osoby kruchej i potrzebującej pomocy, nie rezygnuje z przyjęcia ze szczerą i radosną wdzięcznością cielesnych wyrazów miłości w pieśszczocie, przytuleniu, pocałunku i zjednoczeniu seksualnym. Benedykt XVI był pod tym względem jasny: „Jeżeli człowiek dąży do tego, by być jedynie duchem i chce odrzucić ciało jako dziedzictwo tylko zwierzęce, wówczas duch i ciało tracą swoją godność”. Dlatego „człowiek nie może żyć wyłącznie w miłości ofiarnej, która tylko daje. Musi także otrzymywać. Kto chce ofiarować miłość, sam musi ją otrzymać w darze”. To jednak wymaga, aby pamiętać, że ludzka równowaga jest krucha, że zawsze pozostaje coś, co stawia opór humanizacji, i że w każdej chwili może wybuchnąć na nowo, odzyskując swoje najbardziej prymitywne i egoistyczne skłonności.

